

Borys Szyc, Wariatka ta

Ale szum, ale tłum.
Czarna noc, biały room
złote stosy pomarańczy.
Dudni nam danada
Jak zabawa to żaba
a wariatka jeszcze tańczy.
Taka to by na stos
na co jej marny los.
Dajcie chłopcy tan kagańczyk.
warkocz jej płonie już
dookoła złoty kurz,
a wariatka jeszcze tańczy.
Szalona wiruje chusta,
szalone wirują usta.
Odkaczalka wariatka
ech nie patrzy do lustra.
Czerwona na niej sukienka,
Czerwona w sercu udręka.
Odkaczalka wariatka,
ech przed losem nie klęka.
Ale szum, ale tłum.
Czarna noc, biały room
złote stosy pomarańczy.
Dudni nam danada
Jak zabawa to żaba
a wariatka jeszcze tańczy.
Taka to by na stos
na co jej marny los.
Dajcie chłopcy ten kagańczyk.
warkocz jej płonie już
dookoła złoty kurz,
a wariatka jeszcze tańczy.
Szalona wiruje chusta,
szalone wirują usta.
Odkaczalka wariatka
ech nie patrzy do lustra.
Czerwona na niej sukienka,
Czerwona w sercu udręka.
Odkaczalka wariatka,
ech przed losem nie klęka.
Szalona wiruje chusta,
szalone wirują usta.
Odkaczalka wariatka
ech nie patrzy do lustra.
Czerwona na niej sukienka,
Czerwona w sercu udręka.
Odkaczalka wariatka,
ech przed losem nie klęka.